



## Australia – w poszukiwaniu najlepszego shiraza

Zwiedzanie Australii dla wielu stanowi ukoronowanie peregrynacji po świecie. Ten odległy, słabo zaludniony i zamieszkały przez niespotykane nigdzie indziej zwierzęta kontynent oszałamia pod wieloma względami.

### Dzień 1

Wylot z Warszawy do Dubaju, potem dalej do Perth.

### Dzień 2 Perth

W godzinach popołudniowych przylot do Perth, przejazd do hotelu. Wieczorem pierwsza wspólna kolacja na australijskiej ziemi. Nocleg w Perth.

### Dzień 3 Margaret River

O poranku udamy się w podróż, której celem będzie położony nad oceanem i słynący z produkcji znakomitych win region Margaret River. Tutejsza produkcja znacząco odbiega od masowych wyrobów powstających w innych regionach Australii. Wyrafinowane, często kupażowane z merlotem cabernety, intensywnie cytrusowe chardonnay czy odświeżająco-trawiaste blendy sauvignon blanc po względem stylu przypominają wina europejskie. Odwiedzimy tu należąca do światowej czołówki posiadłość Leeuwin, gdzie zjemy obiad ze specjalnie dobranymi do poszczególnych dań winami, a także obejrzymy dzieła zgromadzone w położonej na terenie obiektu galerii sztuki współczesnej. Późnym popołudniem przejedziemy na nocleg do położonego nad oceanem Pullman Bunker Bay Resort. Wieczorem będzie czas wolny na odpoczynek i kolację we własnym zakresie. Nocleg w Pullman Bunker Bay Resort.


### Dzień 4 W krainie szczęśliwości


Kolejny dzień nieśpiesznie zaczniemy od wizyty w jednej z pierwszych i zarazem najstynniejszych winiarni regionu – założonej przez dr.

Johna Laguna Xanadu. Noszące nazwę wykreowanego przez wyobraźnię angielskiego prekursora romantyzmu Samuela Taylora Coleridge'a miejsce, podobnie jak jego poetycki pierwowzór, przypomina idylliczną krainę szczęśliwości i dobrobytu. Wizytę zaczniemy od oglądnięcia posiadłości i degustacji powstających na miejscu win, a następnie zjemy wspólny obiad w malowniczo położonej wśród winnic restauracji, po którym wyruszymy w drogę powrotną do Perth na nocleg.

### Dzień 5 Oddalone od reszty świata

Stolica Australii Zachodniej – Perth – rzeczywiście solidnie oddalona jest od tzw. reszty świata. Bliżej stąd na Bali niż do Sydney. Tego dnia rozglądniemy się po położonym nad Swan River mieście, w którym nie brak parków, rezerwatów i terenów sportowych. Pomimo zdecydowanie nowoczesnej zabudowy, centrum miasta potrafi zachwycić zabytkowymi architektonicznymi perełkami, wśród których jest stary budynek sądu Old Court House, wzniesiony w połowie XIX wieku w stylu elżbietańskim gmach Cloisters, gdzie mieściła się pierwsza publiczna szkoła dla chłopców, Government House, stary ratusz Town Hall czy okazały XIX-wieczny His Majesty's Theatre. Spróbujemy dotrzeć do oddalonego 19 kilometrów od centrum stolicy, nieustająco czarującego kolonialną architekturą portu Fremantle, gdzie będzie czas na lunch we własnym zakresie. Wczesnym popołudniem udamy się na lotnisko, by odbyć lot do Adelajdy. Późnym wieczorem zjemy wspólną kolację w Adelajdzie. Nocleg w Adelajdzie.

 24 listopada – 10 grudnia 2020

 OD 8700 PLN + 7190 AUD  
+ przeloty międzykontynentalne  
OD 5500 PLN + przeloty wewnętrzne  
OD 800 AUD  
Dopłata za wycieczkę do Uluru:  
1490 AUD przelot OD 2000 PLN

 Wyjazd prowadzi **Dorota Romanowska**



#### **Dzień 6 Powitanie kangurów**

O poranku zwiedzimy miasto nazwane Adelajdą na cześć małżonki króla Wilhelma IV Hanowerskiego. Końcowym etapem zwiedzania będzie wjazd na punkt widokowy Mount Lofty, skąd udamy się do położonego nieopodal parku Cleland w celu zawarcia choć pobieżnej znajomości z najbardziej charakterystycznymi przedstawicielami unikalnej fauny Australii. Zobaczymy tu najbardziej charakterystycznych jej przedstawicieli takich jak kangury, koala, wombaty, dziobaki czy kolczatki. Po wizycie w parku udamy się do prawdziwego zagłębia fantastycznych australijskich win czyli do Doliny Barossa. Tutejszy pobyt rozpoczniemy w historycznej winiarni Yalumba, skąd po degustacji przejdziemy do winnic należących do rodziny Thorn-Clarke na wspólną kolację, której towarzyszyć będą powstające w posiadłości znakomite wina. Przechadzając się o zachodzie słońca wśród malowniczych winogradów będzie duża szansa na ujrzanie hasających pomiędzy winoroślą kangurów. Po sutej kolacji udamy się do hotelu Novotel Barossa na nocleg.

#### **Dzień 7 Tajemnica ikonicznego shiraza**

Siódmy dzień wyprawy, a drugi w Barossie, naturalną kolejną rzeczą upłynie nam pod znakiem win wysokiej jakości. Rozpoczniemy go od wizyty w miejscu kultowym, którym jest winiarnia Penfolds. To właśnie pracując dla Penfolds'a legendarny Max Schubert stworzył swego Grange'a – wino, które przeszło do historii. Odwiedzając Penfolds'a, będziemy mieć okazję przekonać się, jak na tle wypadają inne powstające w tym miejscu wina. Po degustacji pojedziemy na farmę należącą

do Maggie Beer, by zjeść wspólny, powstały w oparciu o bardzo lokalne produkty, obiad. Posileni, podążając śladem najlepszych producentów w okolicy skierujemy kroki do winiarni założonej przez jednego z najbardziej zasłużonych dla przemysłu winiarskiego Barossy człowieka – Petera Lehmana. Podczas degustacji poznamy bogatą historię powstających w posiadłości win, które już zawsze postrzegać będziemy przez pryzmat jego nietuzinkowej osobowości. Po degustacji udamy się do hotelu Novotel Barossa na nocleg.

#### **Dzień 8 W tygł kultur**

Zaraz po śniadaniu udamy się na lotnisko w Adelajdzie by wylecieć do Melbourne – finansowego centrum Australii stanowiącego prawdziwy tygiel kultur, tolerancyjny i przyjaźnie nastawiony do obcych. Z lotniska udamy się prosto na wspólny lunch w zachwycającej bardzo nowoczesną architekturą części miasta. Po posiłku zajmiemy się zwiedzaniem, bo doprawdy jest tu co oglądać. Ulokowana na brzegach rzeki Yarra spiętej malowniczymi mostami metropolia oferuje przybyszom najnowsze osiągnięcia techniki sownicie okraszona atmosferą minionych czasów. Można tu spotkać oryginalne XIX wieczne szeregówki z ozdobnymi żeliwnymi balkonami, a gdzieś tam, wśród strzelających w niebo stalowych i szklanych biurowców przetrwały także inne budynki z XIX i XX wieku. Zagłędniemy do pełnej przepychu Block Arcade – galerii handlowej mieszczącej się w budynku o wysokim, kopulastym sklepieniu i ozdobionym mozaiką dachu. Zobaczymy, co słycać na Queen Victoria Market – największym targu Melbourne, w tygodniu zachwycającym mnogością straganów z warzywami i owocami, a w niedzielny poranek obfitością rzeczy przeróżnych. Będąc w Melbourne grzechem byłoby nie odwiedzić Royal Botanic Gardens – najwspanialszego parku w mieście i jednego z najpiękniejszych na świecie. Wieczorem będzie czas wolny na kolację we własnym zakresie. Nocleg w centrum Melbourne.

#### **Dzień 9 Z wizytą u apostołów**

Rankiem wyruszymy w drogę, której celem będzie malownicze wybrzeże Parku Narodowego Port Campbell, gdzie uderzające w wapienne urwiska fale wyrzeźbiły fantastyczne grotty, wąwozy i łuki,





a także wyłaniające się z wody zagadkowe ostańce. Zrobimy sobie przerwę na krótki spacer, by z bliska podziwiać nieprawdopodobnej urody kamienne figury Dwunastu Apostołów oraz pozostałość tuku, niegdyś znanego jako London Bridge. Zanim jednak dotrzemy do tych wspaniałości natury zatrzymamy się na chwilę w pełnym słodczy miejscu czyli u producenta przepysznej rzemieślniczej czekolady. Po spróbowaniu rozmaitych wersji kakaowej słodczy z najprzeróżniejszymi dodatkami będzie można podjąć właściwą decyzję, które z wyrobów najpełniej zasługują na miano pamiątki bądź prezentu z podróży na antypody. Zaopatrzeni w czekoladowe wyroby w bardzo atrakcyjnych opakowaniach będziemy kontynuować podróż, która z każdą minutą będzie obfitować w coraz atrakcyjniejsze widoki. Wczesnym wieczorem dotrzemy do miejscowości Warnambool – niegdyś zatłoczonego portu, a dziś niewielkich rozmiarów miasta odwiedzanego głównie przez turystów. Tutaj zjemy wspólną kolację, której towarzyszyć będą powstające na terenie Wiktorii wina. Nocleg w Warnambool.

#### **Dzień 9 Skarby Doliny Yarra**

Tego dnia naszym celem będzie Yarra Valley – miejsce, gdzie narodziło się australijskie winiarstwo. Dziś winiarska Wiktorija sytuuje się zwykle na trzecim miejscu w hierarchii ważności, po Południowej Australii i Nowej Południowej Walii, ale do 1890 roku to tam powstawała połowa wszystkich win na kontynencie. Sukces regionu opiera się na fenomenalnych możliwościach produkcji win wysokiej jakości – od spokojnych win z odmian pinot noir, chardonnay, cabernet sauvignon i shiraz począwszy, a na wspaniałych musujących skończywszy. Te wyjątkowe wina powstają dzięki chłodnemu klimatowi, zróżnicowanemu w zależności od podregionu. Na ogół jest tu chłodniej niż w Bordeaux, ale cieplej niż w Burgundii czy Szampanii. Nie bez powodu jedna z siedzib Domaine Chandon znajduje się właśnie tutaj, a my od degustacji win musujących zaczniemy naszą przygodę z powstającymi w Yarra Valley winami. Potem udamy się do winiarni Yering Station na kolejną degustację i smakowity lunch ze specjalnie dobranymi do potraw winami. Bardzo szybko przekonamy się, jak wyraźnie charakter tutejszych shirazów czy cabernetów odbiega od tego, który znamy

z Barossy. Tutaj nad ekstraktywnością i mocarnością zdecydowanie bierze górę elegancja, wyrafinowanie i długowieczność. Po wizycie w Yarra Valley już zawsze inaczej będziemy postrzegać australijskie winiarstwo. Późnym popołudniem, po całonocnym objeździe części stanu Wiktorija powrócimy do jego stolicy, Melbourne, na nocleg.

#### **Dzień 11 Najlepszy adres na ziemi**

Ciesząc się sławą „stolicy Obrzeża Pacyfiku” Sydney jest punktem obowiązkowym podczas każdej podróży po Australii. Jedenastego dnia wyprawy przyjdzie czas i dla nas by sprawdzić, czy aby atrakcyjność miasta aby nie jest przereklamowana. Wczesnym popołudniem wylądujemy na tamtejszym lotnisku i praktycznie od razu rozpoczniemy zwiedzanie, co w przypadku tej pięciomilionowej metropolii nie należy do rzeczy najłatwiejszych. Szybko przekonamy się, że dużo efektywniej centrum miasta zwiedza się pieszo, ale kilka najbardziej charakterystycznych punktów, takich jak Harbour Bridge, budynek opery, Królewski Ogród Botaniczny, Mrs Macquarie’s Chair z doskonałym widokiem na Fort Denison odwiedzimy przemieszczając się autobusem. Po zakwaterowaniu w hotelu w centrum miasta udamy się na Darling Harbour. Tam zaokręujemy się na statku, którym o zachodzie słońca odbędziemy niezapomniany rejs po zatoce Sydney. Tego dnia wspólną kolację zjemy na statku. Nocleg w Sydney.

#### **Dzień 12 Spacer w przeszłość**

Tego dnia będzie czas na zawarcie bliższej znajomości z Sydney. Z lokalnym polskojęzycznym przewodnikiem odbędziemy spacer po centrum miasta, kierując się w stronę najbardziej zabytkowej dzielnicy czyli The Rocks. Nazwa nawiązuje do skał piaskowca, z których pierwsi mieszkańcy wycinali złociste bloki potrzebne do wznoszenia budowli publicznych. Zanim jednak przyjdzie nam zagubić się w labiryncie malowniczych wąskich uliczek, przy których kuszą liczne puby, restauracje, ogródki piwne i sklepy z aborygeńskimi dziełami sztuki i opalami, po drodze zagłędniemy do wzniesionej w latach 90. XIX wieku, a wspaniale odrestaurowanej wiek później Queen Victoria Building – niegdyś głównej hali targowej miasta, a dziś skupiającej szereg eleganckich sklepów galerii handlowej cieszącej się mianem



„najpiękniejszego centrum handlowego świata”. W jednej z licznych restauracji przy Darling Harbour, niegdyś stanowiącego „tylne drzwi” miasta, przy których cumowała większość statków handlowych, zjemy wspólny lunch. Po południu i wieczorem będzie czas wolny za dalsze zwiedzanie Sydney według własnego scenariusza i ewentualne zakupy. Nocleg w centrum Sydney.

#### **Dzień 13 W niebieskiej mgle**

Kolejny dzień spędzimy bliżej natury udając się na wycieczkę w Góry Błękitne, oddzielające gęsto zaludnioną, nadmorską równinę od niegościnnego interioru. Zatrzymamy się na Echo Point, skąd doskonale widać najbardziej znaną formację skalną Three Sisters. Odwiedzimy centrum aborygeńskiej sztuki oraz zjedziemy stromą, malowniczą kolejką szynową, zagłębiającą się w lesisty wąwóz, a potem kolejką liniową przemieszcimy się nad lasami deszczowymi do Katoomba. W porze lunchu zatrzymamy się w malowniczej miejscowości Leura na wspólny południowy posiłek w Silk's Brasserie, do którego zostaną podane wina tym razem z regionu Orange. Po lunchu wrócimy do Sydney. Dla chętnych fakultatywne wyjście na spektakl w operze.

#### **Dzień 14 Hunter Valley**

Ostatni już mocny, winiarski akcent naszej australijskiej przygody to całodniowa wycieczka do Hunter Valley – znanego na całym świecie matecznika doskonałych win. Wśród białych odmian króluje tu sémil-lon – przyjemnie rześkie i intensywne za młodu z wiekiem zyskuje bogactwo i kompleksowość, stając się prawdziwym dziełem sztuki. Lokalne shirazy prezentują bardzo charakterystyczne, niemal rustv-

#### **Gwarantujemy:**

W opcji „Australia” przelot na trasie Warszawa – Perth – Sydney – Warszawa (loty liniami rejsowymi, z przesiadkami), przeloty wewnętrzne zgodnie z programem, zakwaterowanie: 14 noclegów w pokojach dwuosobowych w hotelach o standardzie 4\* (pokoje jednoosobowe za dopłatą 1720 AUD), wyżywienie 2 razy dziennie: śniadania i obiady lub kolacje (w zależności od programu), wino do obiadów / kolacji w ilości ok ½ butelki na osobę, wizyty i degustacje zgodnie z programem, bilety wstępu do parków przyrodniczych, rejs wraz z kolacją na statku w Sydney, przejazdy na miejscu, ubezpieczenie KL, NNW i bagaż, opiekę pilota-specjalisty winiarskiego, opiekę lokalnych przewodników w Australii.

**Dodatkowo płatne:** posiłki, napoje oraz świadczenia nie wymienione w ofercie, pokój jednoosobowy – 1720 AUD, ewentualne dodatkowe bilety wstępu ok 80 AUD, bilety na spektakl operowy – cena zostanie podana później, zwyczajowe napiwki ok 100 AUD/os

**W ramach fakultatywnej wycieczki do Uluru:** przelot na trasie Sydney – Ayers Rock – Sydney, zakwaterowanie: 1 nocleg w pokoju dwuosobowym w hotelu o standardzie min 4\* (pokój jednoosobowy za dopłatą 280 AUD), kolacja pod gwiazdami Sounds of Silence, wstęp do Parku Narodowego Uluru – Kata Tjuta, przejazdy na miejscu, ubezpieczenie KL, NNW i bagaż, opiekę pilota oraz anglojęzycznego przewodnika.

**Dodatkowo płatne:** posiłki, napoje oraz świadczenia nie wymienione w ofercie, pokój jednoosobowy – 280 AUD, napoje do kolacji.

**WIZY:** Obywatela polscy wjeżdżający do Australii zobowiązani są do posiadania wizy lub potwierdzonego formularza ETA. Każdy uczestnik powinien samodzielnie aplikować on-line o wizę eVisitor (subclass 651). Jest to bezpłatna wiza wielokrotnego wjazdu, wydawana na okres 12 miesięcy, ale z możliwością pobytu na terenie Australii jednorazowo maksymalnie do 3 miesięcy.

kalne oblicze wyraźnie odróżniające je od win z tej odmiany powstających w innych stanach. Są delikatniej zbudowane, nie mają też takiej mocy jak gdzie indziej. Mówi się, że shiraz z Hunter Valley smakuje jak spalona słońcem ziemia, na której rośnie. Czy aby rzeczywiście tak jest, przekonamy się podczas degustacji w Brookenwood Estate, gdzie powstają jedne z najlepszych win w regionie. Tutaj zjemy też lunch w restauracji specjalizującej się w daniach ze świeżych owoców morza. Po posiłku niespiesznie wyruszymy w drogę powrotną do Sydney, by wieczorem mieć jeszcze czas wolny na ostatnią przechadzkę po tym niesamowitym, buzującym życiem mieście i ewentualną przekąskę przed snem. Nocleg w centrum Sydney.

#### **Dzień 15 Czerwone serce Australii**

Wizyta w Australii nie byłaby kompletna bez odwiedzenia tego miejsca, gdzie pośrodku kontynentu, nad wyschniętą, równinną pustynią wznosi się dumnie Uluru. Dla Aborygenów to święte miejsce, dla Europejczyków fascynująca czerwona, niczym nie porośnięta, gigantycznych rozmiarów góra. Bez dwóch zdań jest jednym z najbardziej charakterystycznych dzieł natury w całym kraju. By się tam dostać i na własne oczy zobaczyć, jak światło zachodzącego słońca rozświetla Uluru niesamowitymi kolorami odbędziemy niemal trzygodzinny lot samolotem z Sydney. Po wylądowaniu udamy się na spacer, oglądniemy z bliska i objedziemy ten fascynujący wybryk natury, odwiedzimy centrum kultury Aborygenów, a następnie zameldujemy się w hotelu. Po krótkim odpoczynku pojedziemy na plenerową kolację, podczas której będziemy mieć okazję oglądać Uluru w promieniach zachodzącego słońca. Nocleg w hotelu Sails in the Desert.

#### **Dzień 16 W promieniach wschodzącego słońca**

Ten dzień rozpoczniemy naprawdę wcześniej, jako że z hotelu wyruszymy już o 4.45, by na czas dotrzeć na punkt obserwacyjny, skąd najlepiej widać, jak w blasku wschodzącego słońca góra mieni się rozmaitymi odcieniami żółci, fioletu i czerwieni. Po zaspokojeniu oczekiwań estetycznych powrócimy do hotelu na śniadanie. Do południa zdążymy jeszcze odbyć spacer wśród charakterystycznych formacji skalnych Kata Tjuta, by wczesnym popołudniem zgodnie z planem odlecieć do Sydney. W Sydney zostaniemy już na lotnisku, by w godzinach wieczornych wylecieć do Dubaju, a następnego dnia o poranku do Warszawy.

#### **Dzień 17 Cieśnina Cooka**

W godzinach południowych przylot do Warszawy.